



MINISTER ŚRODOWISKA

DLP-VIII.070.2.2016.RN

SEKRETARIAT
Biura Prac Senackich
Wpłynęło dn. 24.02.16
nr. 900 podpis. M

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku

Warszawa, 18.02.2016

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 24.02.16.

nr. 760 podpis. *Beserwia*

W odpowiedzi na Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Pająka na 4. Posiedzeniu Senatu w dniu 10 grudnia 2015 r., znak spr.: BPS/043-04-29/15, dotyczące problematyki szkód wyrządzanych przez zwierzęta łowne na terenie powiatu suskiego oraz powiatów sąsiadujących przedstawiam następujące stanowisko.

Wielkość populacji dzika w Polsce w ostatnich latach wzrosła. Za ten znaczący wzrost liczebności odpowiadają czynniki przyrodnicze takie jak wzrost średniej rocznej temperatury, czy dostępność pożywienia przez znaczną część roku, którą gwarantują także rośliny uprawiane na polach oraz fakt, że dzik jest wszystkożernym oportunistą. Dodatkowo atrakcyjny wysokoenergetyczny pokarm znajdujący się na polach – przede wszystkim kukurydza, przyczynia się do większej przeżywalności w okresie zimy, które w ostatnim czasie są krótsze i łagodniejsze. Twierdzenie, że za znaczny wzrost liczebności populacji odpowiedzialni są jedynie myśliwi niewykonyjący planu odstrzału nie jest, moim zdaniem, zgodne z prawdą.

Ponadto niewykonanie rocznych planów łowieckich może mieć także przyczyny niezależne od dzierżawców i zarządców obwodów łowieckich, takie jak niekorzystna pogoda (bezsnieżne zimy, zachmurzenie podczas pełni), czy okresowe występowanie zwierzyny na terenie obwodu łowieckiego.

Chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że liczebność populacji dzika w Polsce w ostatnim sezonie łowieckim 2014/2015 wykazuje tendencję spadkową w odniesieniu do poprzednich łowieckich lat gospodarczych. Podobnie wielkość pozyskania dzika od kilku lat wyłącznie wzrasta, co jest wynikiem wspólnych działań Ministra Środowiska, Polskiego Związku Łowieckiego oraz Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe. Znaczące zmniejszenie liczebności populacji dzika nie jest możliwe w trakcie trwania jednego sezonu łowieckiego, a wymaga prowadzenia odstrzału na podobnym poziomie przez okres co najmniej kilku lat.

Informuję, także że na terenie powiatów myślenickiego, nowotarskiego, suskiego, wadowickiego oraz żywieckiego, odstrzał dzików systematycznie rośnie w ciągu ostatnich czterech łowieckich lat gospodarczych. Jednocześnie liczebność dzików nie wykazuje drastycznego zwiększenia.

Odnosząc się do problemu szkód w uprawach i płodach rolnych wyrządzanych przez zwierzęta łowne na terenie powiatów, o którym mowa w Oświadczeniu senatora Andrzeja Pająka uważam, że powinien być on rozpatrywany w oparciu o wielkość powierzchni zredukowanej upraw. Informuję, że w ww. powiatach powierzchnia zredukowana upraw w sezonie łowieckim 2014/2015 była niższa lub na ustabilizowanym poziomie w stosunku do sezonu łowieckiego 2013/2014, z wyjątkiem powiatu wadowickiego. Odzwierciedleniem powyższych trendów jest wysokość wypłaconych odszkodowań.

W kwestii rekompensat wypłacanych rolnikom za szkody wyrządzone przez zwierzęta łowne w uprawach i płodach rolnych, które nie pokrywają w całości poniesionych strat informuję, że procedura szacowania szkód określona została w rozporządzeniu Ministra Środowiska z 8 marca

2010 r. w sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłat odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych. Szacujący ustalając wielkość odszkodowania zobowiązany jest do opierania się na cenie skupu danego artykułu rolniczego z jednostki zajmującej się skupem, a w przypadku gdy nie jest prowadzony skup danego produktu rolnego – cenie rynkowej z dnia ostatecznego szacowania szkody. Oznacza to, że poszkodowanemu rolnikowi przysługuje prawo do odszkodowania ustalonego na podstawie cen ukształtowanych na zasadzie podaży i popytu danego produktu na rynku lokalnym. Wartość odszkodowania nie uwzględnia utraconych korzyści oraz jest pomniejszana odpowiednio nieponiesione koszty zbioru, transportu i przechowywania.

Przypominam też o możliwości zaproszenia do udziału w szacowaniu przedstawiciela właściwej terytorialnie izby rolniczej w przypadku, gdy poszkodowany obawia się, że szacowanie może być wykonane nierzetelnie. W przypadku zaistnienia sporu między poszkodowanym a dzierżawcą lub zarządcą obwodu łowieckiego co do wysokości ustalonego odszkodowania można kierować sprawę do właściwego terytorialnie organu gminy w celu podjęcia mediacji dla polubownego rozwiązania sporu.

W interesie samych dzierżawców i zarządców obwodów łowieckich leży właściwe wykonywanie rocznego planu łowieckiego, co jest gwarantem utrzymywania wielkości szkód wyrządzanych przez zwierzęta łowne w uprawach i płodach rolnych na określonym, gospodarczo akceptowalnym poziomie. Ponadto niewykonywanie obowiązku ustawowego szacowania szkód lub nierealizowanie założeń rocznych planów łowieckich może stać się przyczyną do wypowiedzenia umowy dzierżawy obwodu łowieckiemu kołu łowieckiemu.

Odpowiadając na ostatnie pytanie zadane w Oświadczeniu złożonym przez senatora Andrzeja Pająka, informuję, że w obecnym systemie prawnym nie ma możliwości, by rekompensaty za wszystkie szkody występujące na terenach obwodów łowieckich mogły być wypłacane ze środków budżetu państwa. Zgodnie z obowiązującą ustawą – Prawo łowieckie (Dz. U. z 2015 r., poz. 2168) z budżetu państwa wypłacana jest część odszkodowań za szkody. Powyższe rozwiązanie dotyczy szkód wyrządzonych przez zwierzęta łowne objęte całoroczną ochroną (obecnie łoś) oraz szkód powodowanych przez zwierzęta łowne poza obszarami obwodów łowieckich.

z upoważnieniem
Z up. MINISTRA
PODSEKRETARZ STANU
Pełnomocnik Ministra
d/s Puszczyno-Białowieckiej
Andrzej Antoni Konieczny
Andrzej Antoni Konieczny

Do wiadomości:

1. Sekretariat Prezesa Rady Ministrów
w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
dot. BPS/043-04-29/15
2. a/a